

Czy pilot musi być wierzący? Dyskusja w Dziegielowie

Data publikacji: 8.07.2013 7:30

To była ciekawa metapolityczna dyskusja daleka od bieżących kłótni politycznych, do jakich przywykliśmy z codziennych debat. W Dziegielowie podczas Tygodnia Ewangelizacyjnego dyskutowali prof. Jerzy Buzek, ks. bp prof. Marcin Hintz, europoseł Michał Kamiński oraz ks. red. Kazimierz Sowa, dyrektor Religia.tv. Uczestnicy panelu nawoływali do tolerancji, dawania osobistego świadectwa i zachęcali do aktywnego brania udziału w życiu społecznym i politycznym.

□

Spotkanie (7 lipca) prowadził Janusz Buzek, radny Sejmiku Śląskiego oraz coach i psycholog biznesu. To on był także gospodarzem zeszłorocznej dyskusji na Tygodniu Ewangelizacyjnym w Dziegielowie z udziałem posłanki Aleksandry Trybuś, wójta Krzysztof Głajcar z Goleiszowa, posła Czesława Gluzy i łódzkiego posła Johna Godsona. Tematem tegorocznej dyskusji z udziałem popularnych polityków i teologów były relacje pomiędzy prawami stanowionymi a prawem boskim. Jej uczestnicy próbowali znaleźć odpowiedź na bardzo konkretne i istotne z punktu widzenia uprawiania polityki: na ile chrześcijanie stanowiąc prawo muszą brać pod uwagę poglądy tych, którzy nie wierzą?

Ks. Sowa: Najlepszy jest złoty środek

- *Dziś w Polsce mamy swoistą kakofonię poglądów skrajnych. Po latach uśpienia ze zdwojoną siłą wybuchła dyskusja o relacjach między prawem boskim a prawem stanowionym. Z jednej strony mamy pogląd o prymacie etyki nad elementami prawa bożego w prawie przez polityków stanowionym. Z drugiej, silna jest wizja katolickiego państwa narodu polskiego, gdzie prawo stanowione ma być tylko i wyłącznie odbiciem prawa bożego. Oba stanowiska są dla mnie nie do przyjęcia* – mówił ks. redaktor Kazimierz Sowa. Według redaktora naczelnego telewizji Religia.tv takie stanowiska są niemożliwe do obronienia ze względu na zróżnicowanie społeczeństwa pod względem etycznym i religijnym. Totalna zgodność prawa boskiego i prawa stanowionego jest możliwe tylko w systemie teokratycznym, a w Polsce panuje demokracja. Jak znaleźć wyjście z tej sytuacji? - *Najlepszy jest złoty środek. Należy wskazać na kategorię wartości wspólnych (niezależnych od religii) i zapewnić je wszystkim obywatelom. Są to prawo człowieka do wolności wyboru, prawo do życia, prawo do rodziny i wychowania swoich dzieci* – przekonywał ks. Kazimierz Sowa.

Buzek: Musimy szukać kompromisu

Profesor Jerzy Buzek (przez prowadzącego nazwany „prześwietnym synem Ziemi Cieszyńskiej” i "honorowym obywatelem Wisły") przekonywał, że najistotniejsze jest postępowanie zgodnie z własnym sumieniem. - *Powiem jako polityk: reprezentujemy ludzi, zostaliśmy przez nich wybrani, musimy działać dla ich dobra. To nie jest proste, musimy szukać kompromisu, którego przedmiot nie zawsze odpowiada mnie jako człowiekowi. Jednak nie można działać wyłącznie w interesie tych, którzy są nam najbliżsi!* - przekonywał były premier. Jerzy Buzek zwrócił uwagę, że „nie można zmuszać innych do przyjęcia zasad życia boskiego”. - *Nie wolno nawracać ogniem i mieczem* – tłumaczył europoseł PO.

Kamiński: Dobry pilot nie musi być wierzący

Europoseł Michał Kamiński przyznał, że na Śląsku Cieszyńskim jest po raz pierwszy. Pochwalił się znajomością historii i kultury naszego regionu. - *Jako historyk wiem, jakie ważne miejsce w dziejach naszego kraju zajmuje Śląsk Cieszyński. Wasza historia uczy nas wszystkich tolerancji* – przyznał polityk prawicy. Michał Kamiński sprowadził problem postawiony w temacie dyskusji do realnych decyzji politycznych. - *Dziś problemem jest instrumentalizacji polityki. Wyobraźmy sobie, że właśnie mamy lecieć samolotem. Pilot mówi nam, że słabo pilotuje samolot, ale jest żarliwym chrześcijaninem. Jestem pewien, że mimo jego deklaracji o*

religijności wolelibyśmy by przekazał stery w ręce kogoś innego. Chciałbym, by politycy byli specjalistami w tworzeniu prawa – tłumaczył europoseł. Michał Kamiński postawił sprawę jasno: - **Nie jestem zwolennikiem ingerencji w menu restauracji, by w piątek podawały postne dania. Dziś całe pytanie postawione w temacie dyskusji sprowadza się do dwóch problemów: definicji małżeństwa i obrony życia poczętego. Jestem przeciwnikiem prawa do tzw. aborcji. Uważam, że prawa homoseksualistów nie mogą dyskryminować rodziny. W obu sprawach odwołuje się do racjonalności i argumentów naukowych, a nie tylko religijnych.**

Bp Hintz: Chrześcijanin to dobry obywatel dwóch państw

Ks. bp prof. Marcin Hintz, wykładowca Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie wspominał, że pierwszy raz na Tygodniu Ewangelizacyjnym był 30 lat temu, jako młody ewangelik z Warszawy. - **Kiedyś żyliśmy w państwie, które chciało wszystko kontrolować. Dziś mamy demokratyczne państwo prawa, choć na początku naszej drogi popełniliśmy błędy, zwłaszcza w przypadku praw mniejszości** – przekonywał luterański teolog. - **Żadna władza nie może legitymizować się tym, że pochodzi od Boga. Najbliższe jest mi stanowisko, które mówi, że chrześcijanin powinien być dobrym obywatelem dwóch państw. Tego publicznego, którym rządzi rozum, konstytucja i tego prywatnego, gdzie najważniejsza jest Biblia i zasada nastawiania drugiego policzka** – mówił ks. Marcin Hintz.

Łukasz Grzesiczak